

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 30 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austriacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Niemce. — Dania. — Rosya. — Księstwa Naddunajskie. — Turcya. — Afryka. — Z teatru wojny. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austriacka.

Rzecz urzędowa.

Wiedeń, 25. lutego. Dnia 26. lutego 1856, wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i będzie rozesłany VII. zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera

Nr. 23. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z 12. lutego 1856, obowiązujące Węgry, Kroację, Sławonię, Serbski województwo i Temeski Banat, — z informacją dla władz sądowych o nieprzypuszczeniu egzekucyi zaległości, które dopiero od 1go maja 1848 powstały na zniesionych za indemnizacya powinnościach urbaryalnych.

Nr. 24. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z 16. lutego 1856, prawomocne dla wszystkich krajów koronnych, z wyjątkiem pogranicza wojskowego, objaśniające kwestye, w jakim porządku mają dawać swe głosy znajdujący się przy niektórych trybunach wiceprezydenci (prezydenci senatu) przy obradach pod kierunkiem przełożonego sędzi.

Nr. 25. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z 16. lutego 1856, którem się określi urzędowe starostw górniczych w Schemnitz, Nagybania i Schmölnitz, równie jak exponowani ich komisarze górniczy, ze względu na nową polityczną organizacyę sądową znowu od Węgier odgraniczają.

Nr. 26. Dekret ministerstwa skarbu z 20. lutego 1856, obowiązujący wszystkie kraje koronne monarchii, którym się ogłasza czas czynności powiatowych dyrekcji skarbowych w królestwie Czech.

Nr. 27. Rozporządzenie naczelnego komendy armii, ministerstwa spraw wewnętrznych i finansów z 21. lutego 1856, prawomocne dla wszystkich krajów koronnych, z wyjątkiem pogranicza wojskowego, tyczące się przepisu o zastępstwie w służbie wojskowej.

Sprawy krajowe.

(Wiadomości bieżące z Wiednia. — Towarzystwo włoskich kolei żelaznych. — Eskomptowy bank w Medyolanie. — Towarzystwo kolei żelaznej.)

Wiedeń, 26. lutego. Jego Cesarzewiczowska Mość Arcyksiążę Franciszek Karol odjechał wczoraj w towarzystwie swego najmłodszego syna arcyksięcia Ludwika Wiktora pociągiem północnej kolei żelaznej z Wiednia do Pragi. Na obchód srebrnego wesela Cesarza Ferdynanda i Cesarzowej Maryi Anny robi obywatelstwo pragskie świetne przygotowania. Burmistrz miasta Pragi zajmuje się wydaniem wytwornego album, do którego krajowi poeci pracami swemi przyczynić się mają. — Bawiący w Wiedniu francuski książę Melzi członek kongresu włoskich kolei żelaznych był wczoraj na audyencyi u Cesarza. — Dziś po południu odbył się pogrzeb jenerała fml. Tadeusza hrabi Ledochowskiego zmarłego dnia 22. b. m. w 66tym roku życia. Dwa bataliony piechoty, dywizya kawalerii i cztery działa towarzyszyły zwłokom na cmentarz.

— *Gazetta di Milano* z 20. b. m. prostuje mylne doniesienia dzienników tak krajowych jak i zagranicznych o lombardzko-weneckich kolejach żelaznych, i dodaje, że życzeniem jest Jego Excelencyi, p. ministra finansów, by także i włoskie jakie towarzystwo wzięło udział w negocyacyach w sprawie wypuszczenia kolei lombardzko-weneckich towarzystwu prywatnemu. — Utworzyło się zatem takie stowarzyszenie pod wodzą p. Sebastjana Mondolfo. Do towarzystwa włoskiego w Medyolanie należy 11 członków: pp. Conte Borromeo, Duca Litta, Marchese Rescatti, Sebastian Mondolfo, bracia Brambilla, Ulrich i Brot, Ballabio i spółka, Fr. Turati, bracia Panti i Juliusz Bellinzaghi, z których to 11 członków jeden mieszka w Wenecyi a drugi w Tryeście, dwóch zaś w Weronie. Członkowie wspomnieni subskrybowali kapitał w sumie 22½ milionów lirów austriackich i chcą się połączyć z tem towarzystwem, które przy zakupie lombardzko-weneckiej kolei żelaznej i przyspieszonej budowie dalszej jeszcze przestrzeni otrzyma pierwszeństwo.

Ściągające się do tej sprawy konferencye rozpoczną się 25go lutego w Wiedniu, a włoskie towarzystwo zastąpione na nich będzie przez dwóch członków swoich, pp. Sebastjana Mandolfo i Karola Brot, którzy opatrzeni jednobrzniąciami pełnomocnictwami odjechali do Wiednia dnia 20go lutego.

— Według doniesień dziennika *Ecco della Borsa* z Medyolanu z 21go b. m. naradzali się znakomitsi bankierowie, kupcy i kapitaliści Medyolańscy w sprawie założenia banku eskomptowego, któryby w nagłym razie mógł zaradzić potrzebom pieniężnym stanu kupieckiego i ułatwić obrot pieniężny. A że produkcya jedwabiu powiększyła się prawie w dwójnasób, a przy tem wzrosła także liczba przedalni jedwabnych i innych przedsiębiorstw przemysłowych, przeto instytut taki jest bardzo potrzebny i pożądan. Jak na teraz ograniczyć się ma działalność banku wspomnianego na samą Lombardye, i za złożeniem gotówki w sumie 15 milionów lirów pusi w obieg pieniądze papierowe w sumie 45ciu milionów. Zgromadzenie wystąpiło już dwóch delegowanych do Wiednia dla przedłożenia projektu instancyi przynależnej.

Dziennik wspomniany donosi także, że towarzystwo, które na mocy odbytych teraz w Wiedniu negocyacji obejmuje lombardzko-weneckie koleje, zobowiązało się do wybudowania kolei żelaznej z Casary do Ponteneby.

Ameryka.

(Przesilenia w Ameryce centralnej.)

Nowy York, 6. lutego. Sekretarz państwa Montezuma Calvaraguy bardzo ostro przeciw tamtejszemu rządowi. Ale dokument ten datuje się jeszcze z 8. listopada r. z., a od tego czasu zmienił się zupełnie stan rzeczy w Centralnej Ameryce. Prezydent Pivas w Grenadzie, wspierany silnie ze strony Walkera i Brunona Notzmer, jeneralnego inspektora wojsk swoich, został uznany w całym kraju; wszędzie panuje spokój, a San Salvador i Honduras zawarły z Nikaragą traktat przymierza. Prawie tysiąc Amerykanów i Niemców, którzy przybyli tam w ciągu ostatnich miesięcy zaciągnąć się do służby wojennej, kazali się naturalizować i zostali obywatelami kraju. Podług wszelkiego prawdopodobieństwa zaczyna się dla centralnej Ameryki nowa epoka, ale Walker będzie musiał jeszcze stoczyć zaciętą walkę z Carrerą, dyktatorem Guatemali, którego Anglia wspiera wszelkimi siłami. To jedno wystarcza, by mu ściągnąć nazwę nieprzyjaciela Stanów zjednoczonych. Wszyscy pojmują jednak, że nadeszła chwila, w której musi nastąpić jakieś przesilenie w centralnej Ameryce.

Hiszpania.

(Depesza z 22. lutego.)

Depesza z **Madrytu** 22. lutego donosi: Pogłoska obiegająca od kilku dni, że towarzystwo „Grand Central“ odstępuje od przedsięwzięcia kolei żelaznej z Madrytu do Zaragasy, ma być fałszywa. Przeciwnie zapewnijają, że propozycye tego towarzystwa odniosą zwycięstwo nad zabiegami innych współzawodników. — Wydział towarzystwa Credit mobilier liczy pomiędzy członkami swymi dziećmi Hiszpanów.

Anglia.

(Order „Bath“ oficerom francuskim. — Sprawa w parlamencie.)

Londyn, 23. lutego. Gazeta londyńska ogłasza długą listę oficerów francuskich, którym Królowa nadała order Bath. Wielki krzyż orderu otrzymało pięciu jenerałów dywizyi, mianowicie: Bosquet, de Salles, Mac Mahon, Regnault de St. Jean d'Angely i Morris; komandorami orderu zostało 15 jenerałów dywizyi, między tymi Niel i d'Allonville i kontradmirał Penaud; kawalerami zaś (Companions) 89 oficerów.

— Na wczorajszym posiedzeniu izby wyższej oznajmił minister wojny, że rząd mianował kolegium, które ma rozpoznać sprawozdanie wysłanej do Krymu komisji rządowej ze względu na protestacye niektórych oficerów przeciw czynionym im zarzutom, a oraz przedsięwziąć potrzebne śledztwa i przesłuchiwanie świadków dla wykrycia stanu rzeczy. Potem przedłożył hrabia Derby swój zapowiedziany wniosek względem oznaczenia funkcji i upoważnień ministra wojny i naczelnego wodza armii. Hrabia dowodził, że parlament potrzebuje koniecznie stanowczych wyjaśnień w tym względzie, i py

krainy nad rzeką Amur (co w istocie jest sowita nagrodą za wszelkie ofiary pokoju), a gazeta akademicka podaje już w kilku numerach obszerną historję rosyjskich wypraw w tym kierunku, które datują się jeszcze z pierwszej połowy 17. wieku, i jak wiadomo skończyły już zajęciem kraju tego w posiadłość. Równocześnie podaje *Invalide* bardzo ciekawy artykuł o wojnie stepowej z szczególnem odniesieniem do środkowej Azji, który niedoświadczonego czytelnika utwierdza tylko w przekonaniu, jak dalece niepodobna dotąd myśleć o wielkiej ekspedycji, której ostatecznym celem byłoby naprzykład posiadłości angielskie w Azji. Zapędy Rosyan w tym kierunku nie są zresztą wcale owocem nowych czasów. Jeszcze w roku 1600 przedsięwziął Neczaj, ataman uralskich Kozaków, wyprawę do Chiwy, przyczem ujęty został w niewolę z wszystkimi towarzyszymi wyprawy. W 116 lat później przedsięwziął z rozkazu Piotra Wielkiego Książę Bekowicz-Czerkieski podobną wyprawę z korpusem liczącym 2200, który również do szczytu wyniszczony został. Nakoniec wiadomo także, jak nieszczęśliwie skończyła się ekspedycja generała Perowskiego w zimie 18³⁹/₄₀.

— „Nikołajew — powiada *Moniteur de la flotte* w artykule pod napisem: *Prawda o Nikołajewie* — jest dla Rosyi, jak sądzą powszechnie w Europie nie tylko portem konstrukcyjnym, ale także arsenałem marynarki. We wszystkich ważnych chwilach stała tam rosyjska eskadra rezerwowa; w teraźniejszej tylko wojnie odstąpiono od tego zwyczaju dla tego, iż książę Menżyków zaraz z początku chciał mieć pod ręką w zatoce sebastopolskiej wszystkie uzbrojone okręta i środki pomocy, jakie mu podać mogła flota czarnomorska. By okrętom wojennym ułatwić żeglugę na rzece, kazała admiralicya rosyjska oczyścić koryto rzeki, która teraz przez ośm miesięcy w roku zachowuje w przecięciu głębokość 23 stóp; tylko podczas przypływu morza powiększa się ta głębokość. Artykuł ogłoszony w *Monitorze* z 8. grudnia r. z. donosił, że flota rosyjska na czarnem morzu składała się z 16 okrętów liniowych, z których 3 tylko były pierwszego, a 13 trzeciego i czwartego rzędu, które dla użytego do ich budowy drzewa przy zupełnem rozbrojeniu najwięcej tylko na 22 stóp zanurzały się w wodzie. W istocie bywały wszystkie te okręta uzbrajane w Nikołajewie, z kąd z całą załogą, artyleryą i zapasami żywności na pokładzie odpływały dopiero do Sebastopola. Z tego pokazuje się, że Rosyanie w Nikołajewie budują i uzbrajają okręta, które przez większą część roku z zachowaniem pewnych środków ostrożności, mogą wypływać ztamtąd do walki na czarne morze. Tylko okręta pierwszego rzędu o 120 działach zabierały swe baterie w Sebastopolu i uzupełniały rozpoczęte w Nikołajewie uzbrojenie. Gdy Katarzyna chciała mieć na czarnem morzu port wojenny, założono Cherson (w sześć lat przed założeniem Sebastopola, w czasie, gdy Rosya nieposiadała jeszcze Krymu). Ale położenie Chersonu było tak niekorzystne, że dla zastąpienia go założono w trzynaste lat później Nikołajew, który łącząc w sobie wszystkie korzyści Chersonu wolny był od niedogodności, jakie tam były. Sebastopol istniał wtedy dopiero od czterech lat i właśnie rozpoczynano budowlę pierwszych jego fortyfikacyi morskich. Dziś po upadku Sebastopola stało się niepotrzebnem utrzymanie Nikołajewa i zdaje się, że rząd rosyjski ma zamiar zrzec się tego dobrowolnie.“

Księstwa Naddunajskie.

(Handel na Dunaju. — Przepisy policyjne w Gałacz.)

Z Gałacz donoszą z 10. lutego: Dnia 29. z. m. puściły lody w naszym porcie i odpłynęły kry bez najmniejszej szkody dla okrętów. Od 1. b. m. wolny też i Dunaj od lodu, a okręta naładowane towarami odpłynęły już od kilku dni ku morzu. Spodziewają się tu z każdym dniem przybycia znacznej liczby okrętów żaglowych, z których kilka widać już w bliskości. W Gałacz jak niemniej i w Ibraiowie podupadł handel bardzo znacznie, a przyczyną tego niepewność: czy będzie dalej wojna lub pokój.

Na początku miesiąca bieżącego wydarzyło się kilka zabójstw, lecz tylko w dwóch wypadkach odkryto i pochwyciono złoczyńców. Kilka osób zraniono nawet w biały dzień nożami. Dlatego wydały władze miejscowe rozkaz, aby sklepy i kawiarnie, jak niemniej i wszystkie publiczne domy zamykano już o godzinie 9. wieczór. — Majtkowie okrętowi muszą jak dawniej tak i teraz zbierać się o godzinie 8. na pokładzie okrętowym; po godzinie 9. nie wolno nikomu pokazywać się na ulicy bez latarni. Przestępcy tego rozporządzenia aresztowani będą bez różnicy stanu.

Turcyja.

(Upominek Sultana dragomanowi Internuncjatury. — Stagnacya handlowa. — Konferencye.)

Jak wiadomo przyniósł baron Prokesch najpierwszy wiadomość Sultanowi o przyjęciu propozycyi pokoju ze strony Rosyi. Baronowi towarzyszył przy tej audyencji pierwszy dragoman internuncjatury, pan Schreiner, którego Sultán z szczególnej życzliwości obdarzył tabakierką wysadzaną brylantami w wartości 40.000 piastrow.

Z Konstantynopola otrzymano drogą ladową doniesienia sięgające po dzień 14. lutego. *Journal de Constantinople* pisze między innemi, że niespodziewane przez Rosję przyjęcie pięciu propozycyi gabinetu wiedeńskiego sprawiło wielkie zamieszanie w stosunkach handlowych stolicy tureckiej. Towary sprowadzone w spodziewaniu dalszej wojny spadły znacznie w cenę, a właściciele nie mogą się zdecydować na sprzedaż ich z tak wielką stratą. Ztąd też i wszęchna stagnacya w handlu. Termina wypłaty zbliżają się, a o pie-

niadze coraz to trudniej; dla wielu domów kupieckich o osób trudniących się przemysłem obawiać się należy skutków bardzo smutnych i nigdy też nie tworzył się stan kupiecki w Konstantynopolu tyle o swoją przyszłość, jak teraz. Przy tem spadł nagle i kurs pienniczny; i tak spadł funt szterlingów w ciągu dni 14tu z 148 na 126 piastrow, sztuka zaś 20to-frankowa z 118 na 98 i t. d., a zapewne spadnie jeszcze i niżej. Z drugiej strony cena żywności tak w hurtownej jak i drobiazgowej sprzedaży ciągle wysoka, a rzecz ta jest jedną z najdotkliwszych dla miasta uciążliwości. — Dziennik wspomniany kończy artykuł swój temi słowy: „Gdyby w Konstantynopolu znajdowały się stałe instytucje kredytowe, natenczas przesilenie komercyalne mniej byłoby dotkliwem, i zyczyć-by sobie należało, by rząd chciał przyspieszyć wykonanie projektów w tym względzie.“

Dnia 11. lutego odbyła się znów konferencya między wielkim wazyrem, ministrem spraw zewnętrznych, tudzież między księciem Callinachi, posłem tureckim w Wiedniu i między posłami Austrii, Francyi i Anglii.

Afryka.

(Kanał Suez. — Telegrafy do Indyi na Egipt. — Powstanie Beduinów. — Założenie nowego portu w projekcie.)

Z Aleksandryi donoszą dziennikowi *Indep belge* z 17go lutego, że sprawa przebiecia międzymorza Suez coraz pomyślniej się bierze obrót. Wicekról rozpocznie wkrótce swoim kosztem budowlę kanału i subskrybował też w imieniu swego syna Mohameda 40 milionów franków na pokrycie robót potrzebnych do budowy kanału u Towarzystwa międzymorza. Telegraf z Aleksandryi do Kairu został już otworzony do użytku publicznego. Pan Gishorn układa się teraz w imieniu pewnego towarzystwa angielskiego z wicekrólem względem zakładania telegrafów, które mają połączyć Europę z Egiptem i Wschodnimi Indyami. Towarzystwo angielskie chce wzdłuż kolei z Aleksandryi do Kairu pociągnąć druty, z którychby jeden szedł pod wodą do Konstantynopola a drugi do Bombayu. — Powstanie Beduinów wzmagą się coraz bardziej i rozszerzyło się już aż do niższego Egiptu. Świeże wojska wysłano przeciw buntownikom. Do Aleksandryi przybyło na dniu 11. listopada 160 jeńców. Stan kupiecki w Aleksandryi, który zanadto liczył na dłuższe trwanie drożyzny, obawia się stracić 8 do 10 milionów franków, jeżeli nastąpi jeszcze większe spadnięcie cen na targowicach europejskich.

— Na kilkakrotne naleganie stanu kupieckiego postanowił rząd egipski, jak donoszą dziennikowi *P. C.*, zaprowadzić bardzo potrzebne ulepszenia w zakładach portowych Aleksandryi. Potrzebny do tego materyał budowlany sprowadzono z Anglii, a robotami kieruje pewien francuzki oficer marynarki. O ile wiadome są szczegóły, mają być wzniesione u mniejszego wjazdu zatoki, głębokiego 17 do 18 stóp, dwie latarnie, sterujące na 16 stóp nad powierzchnią wody. U większego zaś wjazdu, którego głębokość wynosi wszędzie 25 stóp, stanie cztery takich latarni, a jedna w większej nieco odległości, będzie wskazywać okrętom kierunek żeglugi. U wjazdu w Morabont ma być zbudowana jedna latarnia od strony morza, a druga od strony portu. Oprócz tego będzie znajdować się jeszcze w samej zatoce cztery latarni, a to dla ostrzegania okrętów o znajdujących się tam mieliznach. Tym sposobem więc będą mogły okręta przybywające za dnia wpływać do portu bez pomocy sterników, w nocy zaś będą im przyswieceć latarnie.

Z teatru wojny.

(Czynność w obozie Rosyjskim.)

Z Kamieszy donoszą, że generał Lüders powołał wszystkich znajdujących się na urlopie wyższych i sztabowych oficerów. W Nikołajewie, Chersonie i Perekopie znajduje się w ogóle tylko 42.000 ludzi. W Nikołajewie odbywają się roboty fortyfikacyjne i w warsztacie okrętowym pomimo zimy bez ustanku na największą skalę. Stacje wojskowe w Krymie zostały w ostatnich tygodniach zaopatrzone znowu na trzy miesiące w żywność i amunicję.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Londyn, 27. lutego. Przednia straż floty bałtyckiej odpłynęła do Kiel. Król Belgijski przybędzie za dwa tygodnie na kilka dni do Londynu. — Dziennik *Times* ogłasza następującą depeszę telegraficzną z Konstantynopola z 14. lutego: „Ferman obejmujący prawa chrześcijańskich poddanych Sultana został podpisany i wkrótce będzie ogłoszony. Dnia 11. b. m. wysadzono w Sebastopolu warownię Alexandra w powietrze. Zima jest łagodna, stan zdrowia w wojsku pomyślny.“

Dresdno, 27. lutego. Król Saski odjedzie jutro do Pragi; następcą tronu już dziś tam odjechał.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

Lwów, 29. lutego. Na naszym dzisiejszym targu kosztował półkorzec pszenicy, wazący 80 funtów 5r.58k.; żyta (74 funtów) 3r.56k.; owsa (39 funtów) 2r.; kartofli 2r.18k.; — za wiedeński cetrnar siana płacono 53k., słomy pasiecznej 47k., podściółki 40¹/₃k.; — sag drzewa bukowego sprzedawano po 14r.4k., dębowego po 11r.36k., sosnowego po 11r.42k. m. k. — Ceny drobiazgowej sprzedaży bez odmiany.

Kurs lwowski.

Dnia 29. lutego.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski mon. konw.	4	46	4	50
Dukat cesarski " "	4	49	4	53
Półimperyal zł. rosyjski " "	8	15	8	22
Rubel srebrny rosyjski " "	1	36 $\frac{1}{2}$	1	37 $\frac{1}{2}$
Talar pruski " "	1	31	1	33
Polski kurant i pięciozłotówka " "	1	10	1	11
Galic. listy zastawne za 100 złr. } bez	88	—	88	30
Galic. obligacje indemnizacyjne } kuponów	75	30	76	15
5% Pożyczka narodowa	83	36	84	30

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 29. lutego

	złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	88	—
" przedał " " 100 po	88	30
" dawał " " za 100	—	—
" żądał " " za 100	—	—

Wiedeński kurs papierów.

Dnia 25. lutego.

		w przecięciu
Obligacje długu państwa 5% za sto 82 $\frac{1}{8}$ $\frac{3}{4}$ 83		82 $\frac{11}{16}$
detto pożyczki narod. 5% " 84 $\frac{1}{8}$ $\frac{3}{8}$ $\frac{1}{4}$		84 $\frac{1}{8}$
detto z r. 1851 serya B. 5% " —		—
detto z r. 1853 z wypłatą 5% " —		—
Obligacje długu państwa 4 $\frac{1}{2}$ % " 72 $\frac{3}{4}$ 73		72 $\frac{7}{8}$
detto 4% " 66 $\frac{1}{2}$		66 $\frac{1}{2}$
detto z r. 1850 z wypłatą 4% " —		—
detto 3% " —		—
detto 2 $\frac{1}{2}$ % " —		—
Pożyczka z losami z r. 1834 128		128
detto 134 $\frac{1}{2}$		134 $\frac{1}{2}$
detto 105 $\frac{1}{2}$ $\frac{3}{4}$		105 $\frac{5}{8}$
Obl. wiedeński miejskiego banku 2 $\frac{1}{2}$ % " —		—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850 5% " —		—
Obl. indemn. Niż. Austr. 5% " —		—
detto krajów koron. 5% " 76 76 $\frac{1}{4}$		76
Akcyje bankowe 1024 1022		1023
Akcyje n. a. Tow. eskp. na 500 złr. 482 $\frac{1}{2}$ 485		483 $\frac{3}{4}$
Akcyje c. k. uprz. Tow. kred. dla hand. i przem. 310 $\frac{1}{4}$ 308 $\frac{3}{4}$		309 $\frac{1}{4}$
Akcyje kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr. 2700		2700
Akcyje kolei żel. Glognickiej na 500 złr. —		—
Akcyje kolei żel. Edynburskiej na 200 złr. —		—
Akcyje kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 złr. 297 300		299
Akcyje Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr. 671 672 673		672
Akcyje austr. Lloyd'a w Tryeście na 500 złr. 452 $\frac{1}{2}$		452 $\frac{1}{2}$
Galic. listy zastawne po 4% na 100 złr. —		—
Renty Como —		—

Wiedeński kurs weksłów.

Dnia 25. lutego.

		w przecięciu
Amsterdam za 100 holl. złotych 87		87 2 m.
Augsburg za 100 złr. kur. 105 104 $\frac{7}{8}$ $\frac{3}{4}$		104 $\frac{7}{8}$ aso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24 $\frac{1}{2}$ fl. 103 $\frac{3}{4}$ $\frac{5}{8}$ $\frac{1}{2}$		103 $\frac{5}{8}$ 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont. 121 $\frac{3}{4}$		121 $\frac{3}{4}$ 2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank. 76 $\frac{1}{4}$		76 $\frac{1}{4}$ 2 m.
Lipsk za 100 talarów —		— 2 m.
Liwna za 300 lire toskań. 104		104 2 m.
London za 1 funt sztrl. 10-16		10-16 3 m.
Lyon za 300 franków —		— 2 m.
Mediolan za 300 lire austr. 105 $\frac{3}{4}$		105 $\frac{3}{4}$ 2 m.
Marsylia za 300 franków 122 122 $\frac{1}{2}$ $\frac{1}{4}$		122 $\frac{1}{2}$ 2 m.
Paryż za 300 franków 122 $\frac{1}{4}$ $\frac{1}{2}$		122 $\frac{3}{8}$ 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para 261 $\frac{1}{2}$		261 $\frac{1}{2}$ 31 T.S.
Konstantynopol za 1 złoty Para 495		495 T.S.
Cesarskie dukaty 9 $\frac{1}{2}$ t.		9 $\frac{1}{2}$ Agio.
Dukaty al marco —		— Agio.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 29. lutego.

Oblig. długu państwa 5% 83 $\frac{3}{4}$; 4 $\frac{1}{2}$ % —; 4% —; 4% z r. 1850 —.
3% —; 2 $\frac{1}{2}$ % —. Losowane obligacje 5% —; Losy z r. 1834 za 1000 złr.

—; z r. 1839 135. Wiedeński bank. — Węgiers. obl. kamery nadw. — Akcyje bank. 1026. Akcyje kolei półn. — Glognickiej kolei żelaznej — Odenburskie — Budwajskie — Dunajskiej żeglugi parowej 675. Lloyd — Galic. listy zast. w Wiedniu — Akcyje niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego a 500 złr. 470 złr.

Amsterdam 1 2. m 86 $\frac{1}{2}$, Augsburg 103 3. m. Genua — 1 2 m Fr nk-furt 102 2. m. Hamburg 76 2. m. Liwno — 1 2. m. Londyn 10—11. l. m. Mediolan 104 $\frac{1}{4}$ l. Marsylia — 1. Paryż 120 $\frac{3}{4}$. Bukareszt 263. Konstantynopol — Smyrna — Agio duk. ces. 6 $\frac{1}{4}$ Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. — lit. B. — Lomb. —; 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. 76 $\frac{3}{4}$. Renty Como — Pożyczka z roku 1854 107 $\frac{3}{4}$. Pożyczka narodowa 84 $\frac{3}{4}$. C. k. austr. akcyje skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 378 $\frac{3}{4}$ fr. Akcyje c. k. uprzyw. zakładu kredyt. 339 $\frac{1}{2}$.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 29. lutego.

Hr. Siemiński Michał, z Jarosławia. — PP. Mysłowski Józef i Antoni, z Winnik. — Wolański Mikoł., z Winnik. — Nahajowski Jan, z Kropiwnik. — Kłodziński Antoni, z Parchacza. Brunicki Albert, z Podhorzec. — Gottlieb Fel., z Dołhomosk. — Trzeński Wilhelm, z Krakowa. — Papara Mieczysław, z Batiatycz. — Mierzyński Rafael, z Baryłowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 29. lutego.

Hr. Komarnicki Roman, do Złoczowa. — PP. Palgert Stanisł., do Krzywienki. — Wolski Józef, do Żółtkwi. — Pietrzycki Feliks, do Sambora. — Wagner, c. k. podporucznik, do Przemyśla.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie

dnia 28. lutego.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6. god. zrana	327.58	+ 0.4°	95.1	północ.-zach. sł.	mgła
2. god. popoł.	329.17	+ 0.6°	92.4	północny	pochmurno
10. god. wiecz.	329.91	- 0.6°	88.9	północ.-zach	"

W nocy śnieg 4. "

T E A T R.

Dzisiaj: Opera niemiecka: „Rigoletto.”

W poniedziałek 3. marca 1856:

„Katarzyna Howard.”

Dramat z francuskiego Alexandra Dumasa w 5 aktach a 8 obrazach

T e r m i n a

sprzedaży, kupna, dzierżawy, licytacji i t. d.

Dnia 3. marca: Licytacja na dostawę materiału do naprawy traktu do-bromilskiego w Sanoku.

Dnia 5. marca: Wydzierżawienie prawa sprzedaży tytoniu w Rawie za pomocą ofert po dzień 5. marca we Lwowie. — Wydzierżawienie zbioru kory dębowej w Skolem.

Dnia 6. marca: Licytacja realności nr. 635 w Czerniowiecach.

Dnia 10. marca: Licytacja na przeprowadzenie kanału od Jaryczówki we Lwowie.

Dnia 11. marca: Wydzierżawienie głównej trafiki tytoniu w Buczaczu i Brodach za pomocą ofert z terminem po dzień 11go marca we Lwowie. — Wydzierżawienie folwarków kameralnych Turczaki niżej i wyższe w Łomnie.

Dnia 12. marca: Licytacja na budowę śluzy nad Jaryczówką we Lwowie.

Dnia 16. marca: Wydzierżawienie głównej trafiki tytoniu w Skalicie za pomocą ofert składanych po dzień 16. marca we Lwowie.

Dnia 27. marca: Licytacja realności 833 w Brodach. — Wydzierżawienie folwarku kameralnego w Łące.

KRONIKA.

Z Królewca donoszą pod dniem 21. lutego: kolei żelazna przywozi od kilku dni skrzynie zawierające części wielkiego ołtarza do kościoła św. Izaka z kararyjskiego marmuru. Pan Welkinow teraźniejszy właściciel kopalni marmuru w Kararze odwozi osobiście do Petersburga to dzieło sztuki wykonane w jego warsztatach. Wartość tych marmurów oceniają na półtora miliona rubli srebrnych.

— Duński almanach urzędowy na rok bieżący obejmuje ciekawe wyliczenie rozmaitych konstytucji, rządzących w monarchii duńskiej. Liczą tych konstytucji dziewięć, mianowicie: 1) Konstytucja wspólna wszystkim częściom królestwa; 2) Ustawa organiczna kolonii; 3) Ustawa zasadnicza duńska; 4) zmiany niedawno zaprowadzone w tej ustawie; 5) Ustawa Althing, islandzka; 6) Ustawa Lugthing, dla wysp Faroe; 7) Ustawa prowincjonalna szlezwicka; 8) Ustawa prowincjonalna holsztyńska; 9) Konstytucja księstwa Lauenburg

— Według statystyki amerykańskiej wynosiła długość kolei żelaznych w Stanach zjednoczonych z końcem roku zeszłego 21.450 mil. Budowa tych kolei wzmagala się w następującej progresji: w roku 1850 było 14.239 kilometrów (jedna mila ma 1609 kilometrów) kolei żelaznej, w roku 1851: 17.506 kilometrów, r. 1852: 21.431 kil., r. 1853: 24.955 kil., r. 1854: 31.278 kilometr., r. 1855: 34.513 kilometrów. Sieć kolei żelaznych amerykańskich jest przeto znacznie rozleglejsza aniżeli sieć angielska, która z końcem roku 1854 wynosiła tylko 12.958 kilometrów. Te 34.513 kilometrów kolei żelaznych kosztowały w Stanach zjednoczonych półczwarta miliona franków, więc około 101.500

fr. na kilometr. (W Anglii kosztuje budowa kilogramu 552.000 fr.) Najdłuższe koleje żelazne w państwach unii amerykańskiej są: New-York 4397 kil. Ohio 4347 kil., Illinois 3604 kil., Pensylwania 2844 kil., Indiana 2658 kil., Kalifornia ma dopiero 100 a Teksas tylko 64 kilometrów kolei żelaznej. Koleje amerykańskie liczą 296 głównych a 34 pobocznych linii.

— Nowy poseł Stanów zjednoczonych północnej Ameryki przeznaczony do Anglii, pan Dallas, jest synem wychodźcy irlandzkiego; urodził się w Filadelfii roku 1792. Familia jego liczy znakomitych ludzi w Anglii, jako to: Sir John Dallas, którego polityczne pisma Pitt cenił wysoko; Sir R. Dallas, sędzia najwyższy i t. d., jego ciotka poszła za kapitana floty Byron'a, i była matką żyjącego po dziś dzień lorda Byrona. Ojciec jego był w Ameryce najprzód sekretarzem skarbu a następnie sekretarzem wojny. Starszy brat jego był komandorem; on sam wcześniej wstąpił w służbę i jako prywatny sekretarz towarzyszył panu Gallatin do Petersburga. Za powrotem do Ameryki oddał się nauce prawa i został okręgowym sędzią za rządów prezydenta Jacksona. W r. 1831 obrany został członkiem senatu; w r. 1837 mianował go prezydent Buren posłem do Petersburga, z kąd na własne żądanie w r. 1839 został odwołany. W roku 1845 stronnictwo demokratyczne wybrało go wiceprezydentem Stanów zjednoczonych. W ostatnich czasach zajmował się pan Dallas w Filadelfii adwokaturą.

Przy dzisiejszej Gazecie Nr. 9. Dodatku tygodniowego.